

# Efi, V.I.X.A

jedni szeroko otworzą drzwi,  
inni wyrzucają za nie z hukiem  
wchodzimy oknem po swoje sny,  
dawno nie mam już  
sentymentów

ostrzemy pazury, ostrzemy kły  
buzuje w krwi zew - to prawdziwi my  
przebiję mur, wdrapię gdzie się da  
gdziekolwiek pójdiesz Ty, tam też ja

jedno wiem na pewno;  
ta noc dopiero budzi się  
jedno wiem na pewno  
euforii stan nie skończy się

dziś tylko vixę mam na drogowskazach  
złe aury, rzucamy z siebie jak bagaż  
spójrz prawdzie w oczy  
na problemy,  
to nie miejsce i czas  
nie miejsce i czas

ze strefy komfortu, to czysta gra  
ściągamy maski, do dechy gaz  
rrraaaa  
przebiję mur, wdrapię gdzie się da  
podaj mi rękę, do góry patrz

jedno wiem na pewno;  
ta noc dopiero budzi się  
jedno wiem na pewno  
euforii stan nie skończy się

dziś tylko vixę mam na drogowskazach  
złe aury, rzucamy z siebie jak bagaż  
spójrz prawdzie w oczy  
na problemy,  
to nie miejsce i czas  
nie miejsce i czas